

Żużel Już można odbierać karnety na nowy sezon 2024

KIBICE TRENUJĄ Z ŻUŻLOWCAMI

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Dziś 15 stycznia 2024 r. żużlowcy H. Skrzydlewska Orzeł Łódź rozpoczynają obóz treningowy.

Z tej okazji klub zaprasza wszystkie osoby posiadające karnety z 2023 roku na wspólny trening z drużyną! Trening odbędzie się na Moto Arenie przy ul. 6 Sierpnia w Łodzi. Obowiązuje strój sportowy.

Informuje Bartłomiej Juszcak z Orła Łódź: - Zawodnicy KŻ Orzeł (poza Luke Beckerem, który startuje w zawodach w USA) przygotowują się będą w Łodzi do sezonu 2024. To zgromadzenie głównie z treningami kondycyjnymi i testy, które pokażą jak przebiegły przygotowania indywidualne zawodników. Obóz rozpocznie się od wspólnego treningu z kibicami, którzy posiadali karnety na sezon 2023 w poniedziałek 15.01 o godz. 13:00.

Można już odbierać karnety na mecze w 2024 roku. Karnety są do odbioru w kwiatarni H. Skrzydlewska mieszczącej się w budynku stadionu Moto Arena Łódź, w godzinach od 9:00 do 18:00 (od poniedziałku do soboty).

Portal sportowefakty.pl, opracował zestawienie: Najmłodszy i najstarszy w Speedway 2. Ekstralidze. Jak czytamy, pozycję w środku rankingu zaj-



Kibice już nie mogą doczekać się, kiedy żużlowcy wrócą do rywalizacji na torze

muje klub, który jeszcze przed rokiem miał niezwykle doświadczoną kadrę. W Łodzi doszło jednak do sporych rozszarad i postanowiono wymienić niemal cały skład, pozostawiając jednego seniora więcej. Naszym zdaniem to Tomasz Gapiński, a nie Daniel Kaczmarek znajduje się w drużynie. Dlatego średnia zespołu Orła w sezonie 2024 wynosi 27,29 lat.

Młodsze są tylko trzy drużyny: Arged Malesa Ostrów. Jeden z głównych faworytów do awansu do PGE Ekstraligi, po-

dobnie jak Orzeł, dokonał wielu zmian w swojej kadrze. Przede wszystkim odszedł Grzegorz Walasek, dlatego teraz najstarszym zawodnikiem ostrowian jest Chris Holder. Oprócz Australijczyka będą również Gleb Czuguunow oraz Frederik Jakobsen, którzy w tym roku będą świętować 25. urodziny. Średnia wieku Arged Malesy wynosi 25,71 lat.

Młody skład ma też InvestHousePlus PSŻ Poznań. Klub ze stolicy Wielkopolski posiada jeden z najmniej doświadczonych zespołów w Spe-

edway 2. Ekstralidze. Jeśli do składu nie załapie się Michał Jepsen Jensen, to najstarszy będzie urodzony w 1993 roku Ryan Douglas.

Najmłodszą drużynę w sezonie 2024 posiada spadkowiec z ekstraligi. Z zespołu zimą odeszli Krzysztof Kasprzak oraz Jason Doyle. Pojawili się za to zdecydowanie młodszy zawodnicy. Dzięki temu średnia wieku zespołu z Podkarpacia wynosi 24,43, a najstarszy jest Václav Milík, który w maju będzie obchodził 31. urodziny.

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Polscy piłkarze ręczni stracili szansę na awans do drugiej rundy mistrzostw Europy.

Zdecydowały o tym dwa mecze: Norwegia zremisowała w Berlinie z Wyspami Owczymi 26:26 (13:12) w grupie D rundy wstępnej mistrzostw Europy piłkarzy ręcznych. W innym sobotnim spotkaniu tej puli Polska uległa Słowenii 25:32, co sprawiło, że remis w wieczornym meczu pozbawił ją szans na awans do drugiej rundy.

„W tym miejscu, w którym jesteśmy, to do końca nie tylko jest nasza wina. Szkolenie w Polsce wygląda jak wygląda. Może to iść w dobrym kierunku, ale zdecydowanie za późno” - ocenił po sobotniej porażce ze Słowenią Kamil Syprzak, który grał z wysoką temperaturą.

Reprezentacyjny obrotowy nie chciał rozmawiać o swoim złym samopoczuciu. „Z grą trochę się trudno gra. To nie jest ważne. Gdy się występuje z orzełkiem na koszulce, to nic nie powinno przeszkadzać. Robiliśmy co mogliśmy. Jest kilka fajnych akcentów w meczu. Dobrze bijemy się w obronie, a potem za szybko tracimy piłkę w ataku. I po chwili sytuacja się powtarza. Może trzeba więcej szacunku do siebie, do tej pracy, którą wykonujemy w defensywie” - mówił rozczarowany dziennikarzowi PAP.

Najwyższy zawodnik polskiej kadry (208 cm) ma świadomość, że poprawa jakości gry zespołu narodowego nie nastąpi gwałtownie, z meczu na mecz. „Widać, w którym miejscu jest ta reprezentacja. Przed nami mnóstwo pracy.

Na pewno nikt nie będzie przed nami rozkładał czerwonych dywanów” - dodał.

Syprzak nie ma najlepszego zdania o szkoleniu w związkowej centrali. „Może to iść w dobrym kierunku, ale zdecydowanie za późno” - stwierdził.

Więcej optymizmu zachował pierwszy trener kadry: „Frycowe, które zapłaciliśmy, w przyszłości zaprocentuje” - przyznał trener reprezentacji Polski piłkarzy ręcznych Marcin Lijewski po porażce ze Słowenią 25:32 w mistrzostwach Europy. Druga przegrana prawdopodobnie kończy marzenia biało-czerwonych o awansie do drugiej rundy turnieju w Niemczech.

„Trzeba oddać klasę Słowenii. To bardzo dobry zespół, który cisnął nas przez cały mecz. Mają wypracowany swój system grania. Mieliliśmy momenty dobrej gry, ale one były przerywane seriami błędów, a te okazywały się zabójcze w skutkach” - tłumaczył Lijewski.

Jak przyznał, odniósł wrażenie, że momentami polska defensywa była agresywna i zachowywała się tak, jak powinna.

Polacy byli bezradni w meczu ze Słowenią. W finałowych minutach różnica bramek na krótko wróciła do stanu z końca pierwszej połowy.

Podsumowaniem rywalizacji był wybór Dean Bombaca jako najlepszego zawodnika meczu

Polska-Słowenia 25:32 (14:20)

Polska: Mateusz Komecki, Jakub Skrziniarz - Michał Daszek 1, Piotr Jedraszczak 2, Michał Olejniczak 4, Bartłomiej Bis, Szymon Siczko 4, Paweł Paterek 1, Ariel Pietrasik 4, Jakub Powarżyski, Kamil Syprzak 3, Maciej Gębala 1, Jakub Szyszko 2, Przemysław Urbaniak 2, Dawid Dawydzik, Mikołaj Czapliński 1. ©

Nowy zarząd Łódzkiej Rodziny Siatkarskiej już działa

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

13 stycznia 2024 spotkał się na zebraniu nowo wybrany w listopadzie 2023 roku Zarząd Łódzkiej Rodziny Siatkarskiej.

Na zebraniu zarząd Łódzkiej Rodziny Siatkarskiej spotkał się w składzie: prezes Bogusław Adamski, wiceprezesi Wojciech Ulatowski, Waldemar Olbiński, Piotr Rybiński oraz członkowie Izabella Birula-Białynicka, Krystyna Caban, Zdzisław Giborski, Zdzisław Dybowski, Krystyna Jachowicz, Marek Kondraciuk, Marek Perliński.

- Zarząd omówił założenia do planu działania na całą kadencję, a najważniejsze cele to: wydanie książki 100-lecie Łódzkiej Siatkówki, zwiększenie składu Łódzkiej Rodziny szczególnie o młodsze pokole-



Prezes Bogusław Adamski przedstawił nam cele, jakie przed sobą stawia zarząd Łódzkiej Rodziny Siatkarskiej

nia, nowe miejsca i formuła spotkań integracyjnych - informuje Bogusław Adamski, prezes Łódzkiej Rodziny Siatkarskiej.

Zarząd Łódzkiej Rodziny Siatkarskiej zapoznał się z nowym składem Kapituły, który

zapropoNOWAŁ nowy jej prezes Marek Makarski. Kapituła ma działać w liczbie 24 osób.

Opracowanie oraz pomoc w wydaniu albumu 100-lecia Łódzkiej Siatkówki zaoferował nasz były kolega redakcyjny Marek Kondraciuk.

O powiększenie składu Łódzkiej Rodziny Siatkarskiej zarząd zwróci się z apelem do Łódzkiej Ligi Amatorskiej oraz do wszystkich, którzy lubią siatkówkę i są jej sympatykami i to poprzez naszą stronę internetową mogą dokonać. ŁLAS to największa w Polsce amatorska liga siatkówki. Ostatnie rozgrywki odbywały się w siedmiu ligach (dwóch żeńskich i pięciu męskich), w których startowało ponad 800 zawodników i zawodniczek w 58 drużynach.

- Zarząd zaproponował Kapitułę najbliższe spotkanie 26 lutego, a spotkanie integracyjne na przełomie maja i czerwca. Postronowione, że spotkania integracyjne będą odbywać się dwa razy w roku i będą na nie zapraszane osoby związane z polską i łódzką siatkówką - dodaje prezes Łódzkiej Rodziny Siatkarskiej Bogusław Adamski. ©



Trener naszej kadry Marcin Lijewski mógł tylko bezradnie rozkładać ręce